

TEATR
38

Program

P R E M I E R A
STYCZEŃ 1969 ROKU

**Ballady Niecnotliwe
Życzenia Nieżyczliwe
Prawdy Nieprawdziwe
Szczęścia Nieszczęśliwe**

(WIESŁAW DYMNY)

Podjmując działalność w nowych warunkach i z nowymi zadaniami, które zostały podyktowane przez zmiany wewnętrzne; nie zapominamy o tym, że kontynuujemy historię naszego teatru, która zawsze była serią postulatów, i sama jest dla nas obecnie postulatem.

Teatr 38 powstał, aby inspirować, nie — odtwarzać. I dlatego był on i jest czymś więcej niż teatrem — chociaż jest także i czymś mniej.

Teatr zawodowy powtarza i powiela, aby dojść do doskonałości i pełni. Teatr 38 nigdy nie powielał i nigdy nie powtarzał. Nie doszedł też nigdy do doskonałości — tę pozostawia teatrom zawodowym.

Teatr nasz zaczął od inspiracji — i to był pierwszy okres jego działalności. Wtedy znaczyło to więcej niż doskonałość wyrazu i czystość wykonania. Był to okres treści, które zresztą szybko zostały przyswojone przez obiegową kulturę, aby na kilka lat stać się modą i kryterium smaku. Potem nastąpił okres formy, walki z tworzywem słownym i myślowym. Można go nazwać okresem adaptacji. Z opornego materiału literackiego formowaliśmy nowy język sceniczny lub przynajmniej odrzucaliśmy tradycyjne formy przedstawienia teatralnego. Ale i te praktyki stały się obecnie powszechne. I tak, jak zawsze, teatr nasz odchodzi od nich, bo jego zadaniem jest inspirować, a nie — powielać.

Zgodnie z naszymi tradycjami zaczynamy więc jeszcze raz — od początku...

*

Teatr jest miejscem, gdzie prezentuje się dramaty. Dramaty to utwory literackie, które pokazują czas i historię, zalecają jedne postawy, ostrzegają przed innymi. Dramat bowiem, jak żaden inny gatunek literacki, jest podporządkowany dyktatowi etyki swojego czasu.

Czasem jednak dramat zajmuje się sprawami etyki w inny sposób — mianowicie ironiczny. Wtedy nie osądza już człowieka, ale osądza samą moralność, osądza to, co ma wyrażać.

Doktryna moralna zawierać w sobie musi nie tylko obowiązki człowieka, ale także jego prawa. Jest więc nie tylko sędzią naszych czynów, ale i naszym portre-

tem. Zajmując się krytycznie i postulatycznie sprawami moralnymi, możemy pokazywać człowieka takim, jakim go widzimy w kontekście współczesnej historii.

Nasz teatr jest za mały na to, żeby ukazywać w nim świat — wystarczająco jednak duży, żeby móc w nim ten świat osądzać. A osądzać — to, w naszym rozumieniu, podawać w wątpliwość nienaruszalne prawdy. Nie po to, żeby je odrzucić, ale po to, żeby sprawdzić ich działanie, to znaczy ich skuteczność i prawdziwość. Rzeczywistość bowiem nie jest niewinna, nie jest także absolutnie winna — chcemy ustalić granice jej winy i niewinności.

Chcemy być więc, jak już powiedzieliśmy, czymś więcej niż teatrem — chociaż wiemy, że zarazem będziemy czymś mniej od niego.

Teatr 38

FILOZOFIA ŻARCIA

Czy przeznaczeniem człowieka jest cierpienie, czy rozkosz? Czy Bóg obdarzył nas wolną wolą, czy też niezależnie od naszych czynów, jesteśmy zbawieni lub potępieni? Czy należy wybrać miłość, czy honor? W jaki sposób dzieje się historia? Wśród takich pytań rodzi się wielka literatura XVI wieku; odpowiedzi na nie udziela kontynuując tradycje klasyczne, przekształcając je i wzbogacając własnymi przemyśleniami. Istnieją jeszcze idee Boga, dobra, honoru, prawości, piękna, wreszcie idee mistyczne. W każdej sytuacji dwuznacznej lub w razie nieszczęścia człowiek może się do nich odwołać. System idei wyjaśni mu, jakie jest jego miejsce w świecie, jakie przyczyny jego cierpień, jaki sposób osiągnięcia zbawienia.

*

Łazik z Tormesu, przewodnik ślepego żebraka, sługa księdza i biednego szlachcica, wreszcie woźny magistratu — mimo iż głupi, i tylko sprytem torujący sobie drogę w życiu, wie na pewno jedno: wielkie idee, krążące gdzieś nad jego głową, wielkie myśli oparte na tych ideach, cały arsenał mądrości — słowem wszystko to, co dotychczas składało się na wiedzę o świecie — nie potrafi wyjaśnić jego życia, nie potrafi pomóc mu w rozwiązywaniu zagadki jego egzystencji, to znaczy — nie potrafi mu odpowiedzieć na pytanie: dlaczego przez życie musi przejść z pustym brzuchem. Łazik i jego los znajdują się więc niejako poza granicami tego świata, który ówczesna kultura uznała za istniejący — w każdym razie za istotny. Ale fakt ten wcale nie umniejsza głodu Łazika, co więcej — wcale nie likwiduje problemu Łazika. Natomiast egzystencja Łazika likwiduje wszystkie idee i mniemanie epoki. Likwiduje je, gdyż ukazuje ich niepełność i niekonieczność. Nie można już wierzyć obrazowi świata, który nie wyjaśnia losu ludzkiego. Oczywiście konwencje myślowe trwają dłużej, niż trwa ich przydatność. Dlatego Łazik żyje ciągle pod ich presją.

Ale — jak powiedziano — jego życie zaprzecza im, i to zaprzecza w sposób dobitny. Łazik używa ich jako sposobów do zaspokojenia swoich potrzeb. Okazuje się, że wielkie formuły myślowe stały się schematami za ciasnymi na to, aby ująć jego życie; ale wystarczają jeszcze, aby powołując się na nie, nie umrzeć

ANONIM

ŻYWOT ŁAZIKA Z TORMES

Tytuł XVI wiecznego oryginału „LA VIDA de LAZARILLO de TORMES“

Przekład z hiszpańskiego MAURICY MANN

UDZIAŁ BIORĄ:

JERZY CNOTA

BOHDAN GUMOWSKI

Adaptacja:

MAGDALENA SZYBIŚT, JERZY CNOTA

Reżeria:

JERZY CNOTA

Scenografia:

SŁAWOMIR LEWCZUK

Muzyka:

ANDRZEJ ZARYCKI

Tekst ballad:

WIESŁAW DYMNY

Światło:

JANUSZ CHMIEL, STANISŁAW JANAS

7 marca
PREMIERA: ~~STYCZEŃ~~ 1969

Kierownictwo sprawuje
Rada Artystyczna

Współpraca literacka
Maciej Szybiśt

Kierownik administracyjny
Andrzej Mikietyński

W FOYER TEATRU CZYNNA WYSTAWA
RYSUNKÓW SŁAWOMIRA LEWCZUKA

z głodu. Łazik nie wierzy w miłosierdzie chrześcijańskie, ale używa go jako środka utrzymania. Łazik nie wierzy w honor, ale potrafi go wykorzystać, jako środka moralnego szantażu wobec kogoś, kto jeszcze uważa, że trzeba być honorowym (zresztą honor traktuje on raczej jako marną rekompensatę dobrego obiadu — kto dobrze nie może zjeść, ten przynajmniej może być honorowy). Łazik nie wierzy także w pobożność i pokorę. Z pobożności (oczywiście cudzej) można przecież świetnie się utrzymać, a pokora jest tylko rodzajem ukrytej pychy lub ukrywa po prostu skąpstwo.

Łazik nie wierzy w uczciwość małżeńską — gdyż wie, że lepiej popłaca przemykanie oczu w momencie, gdy żona wchodzi do cudzego łóżka. Czy zostało jeszcze któreś z przykazań, które byłoby warte wiary? Czy pozostał jeszcze jakiś grzech, którego nie byłoby warto popełnić? Łazik nie zadaje sobie takich pytań — jest bowiem albo zbyt wycieńczony, żeby je zadawać, lub też zbyt zajęty pożeraniem wybranego jedzenia, żeby na nie odpowiedzieć. Przypuszczalnie za kilka chlebów udzieliłby na nie odpowiedzi — bo za kilka chlebów uczyniłby wszystko, nawet uwierzył w to, że jest najszcześliwszym człowiekiem na ziemi!

Zresztą Łazikowi nie potrzeba mądrości — jego życie jest wystarczająco mądre, żeby zaprzeczyć wiedzy filozofów i ideologów ówczesnej Europy. Łazik sam o tym nie wiedząc, przez sam fakt swojej egzystencji likwiduje bowiem ich wiedzę. Likwiduje także podstawy kultury, której tak sprawnie używa.

Nie rozczulajmy się jednak nad nim — nie jest bohaterem pozytywnym, nie jest pokrzywdzonym przez życie poczciwcem — Łazik jest odrażający i przede wszystkim groźny. Nie ma w nim niczego, co mogłoby być użyte jako budulec przy konstruowaniu czegoś pozytywnego — jest czystą negacją. Jest nieświadomym aktorem, któremu świat dyktuje rolę — los według swojego porządku — a tym porządkiem jest brak sensu, okrucieństwo, brak myśli, rozpad i negacja. Pamiętajmy, że przyglądając się Łazikowi — usiłuje napelnić on swój stale pusty brzuch — przyglądamy się zarazem czterem Jeźdźcom Apokalipsy, którzy przemierzają świat, burzą w nim wszystko, co człowiek kiedykolwiek wymyślił na swoją obronę. Po ich przejściu znika kultura i myśl ludzka, zostaje tylko puste miejsce, gdzie wałęsają się mniej lub bardziej głodne ssaki.

A teraz zobaczymy, jakie to wszystko wesołe i zabawne...

Maciej Szybist

- | | |
|------------------|---|
| K. I. GAŁCZYŃSKI | — <i>Galczyński 38</i> (widowisko poetyckie), premiera: 24 IV 1956 |
| A. ADAMOV | — <i>Wszyscy przeciw wszystkim</i> , prapremiera polska: 31 I 1957 |
| S. BECKETT | — <i>Czekając na Godota</i> , premiera: 7 III 1957 |
| S. DYGAT | — <i>Najkrótsze opowiadania</i> (adaptacja), premiera: 28 IV 1957 |
| S. BECKETT | — <i>Końcówka</i> , prapremiera polska: 14 XI 1957 |
| M. DE GHELDERODE | — <i>Krzysztof Kolumb</i> , prapremiera polska: 30 I 1958 |
| R. VAILLAND | — <i>Dziwna zabawa</i> (adaptacja), premiera: 6 III 1958 |
| K. BACZYŃSKI | — <i>Serce jak obłok</i> (widowisko poetyckie), premiera: 16 IV 1958 |
| | — <i>Jubileusz</i> (widowisko poetyckie), premiera: 13 VI 1958 |
| J. POTOCKI | — <i>Parady</i> , prapremiera polska: 27 IX 1958 |
| J. AUDIBERTI | — <i>Ualu</i> , prapremiera polska: 23 X 1958 |
| A. TARN | — <i>Zmarnowane życie</i> , premiera: 11 XII 1958 |
| S. BECKETT | — <i>Ostatnia taśma Krappa</i> , prapremiera polska: 29 I 1959 |
| Z. KRASIŃSKI | — <i>Nie-Boska Komedia</i> , premiera: 5 III 1959 |
| F. GARCIA LORCA | — <i>Księżycowa sonata</i> (widowisko poetyckie), premiera: 5 V 1959 |
| DANTE ALIGHIERI | — <i>Boska Komedia</i> (adaptacja), premiera: 7 V 1959 |
| A. ADAMOV | — <i>Profesor Taranne</i> , prapremiera polska: 8 IX 1959 |
| J. GENÉT | — <i>Pokojówki</i> , prapremiera polska: 7 I 1960 |
| | — <i>Rapsody</i> (widowisko poetyckie), premiera: 24 II 1960 |
| J. SŁOWACKI | — <i>Samuel Zborowski</i> , premiera: 10 III 1960 |
| S. JESIENIN | — <i>Spowiedź chuligana</i> (widowisko poetyckie), premiera: 25 VI 1960 |

- M. DE GHELDERODE — *Zejsście aktora*, prapremiera polska: 27 X 1960
- T. KARPOWICZ — *Zielone rękawice*, prapremiera polska: 20 I 1961
- E. IONESCO — *Amadeusz*, prapremiera polska: 16 III 1961
- W. BORCHERT — *Pod drzwiami*, prapremiera polska: 8 V 1961
- G. APPOLINAIRE — *Mutacje* (widowisko poetyckie), premiera: 14 XII 1961
- A. CZECHOW — *Płatonow*, premiera: 9 II 1962
- F. KAFKA — *Listy do Mileny* (adaptacja), premiera: 14 IV 1962
- J. SIGETH — *Emigranci*, prapremiera polska, 28 VI 1962
- SOFOKLES — *Król Edyp*, premiera: 2 III 1963
- J. I. KRASZEWSKI — *Stara baśń* (adaptacja), premiera: 4 V 1963
- J. BROSKIEWICZ — *Dwie przygody Lemuela Guliwera*, prapremiera polska: 25 VI 1963
- M. MAJAKOWSKI — *23 strony maszynopisu* (widowisko poetyckie), premiera: 9 XI 1963
- A. STRINDBERG — *Sonata widm*, premiera: 9 II 1964
- S. WYSPIAŃSKI — *Sędziowie*, premiera: 6 III 1964
- A. WYDRZYŃSKI — *Adagio polskie*, premiera: 17 IV 1964
- G. ZAPOLSKA — *Moralność pani Dulskiej*, premiera: 15 I 1965
- R. TABUS — *Alkoholicy*
- T. RÓŻEWICZ — *Świadkowie*, premiera: 13 III 1965
- S. I. WITKIEWICZ — *Szalona lokomotywa*, premiera: 14 VI 1965
- W. SHAKESPEARE — *Ryszard III*, premiera: 28 VI 1965
- A. BŁOK — *Dwunastu* (widowisko poetyckiej), premiera: 23 X 1967
- G. GRASS — *Kot i mysz* (adaptacja), premiera: 21 IV 1968

W PRZYGOTOWANIU

KSIĘGA HIOBA

INFORMATOR

Teatr czynny: piątek, sobota, niedziela.

Przedstawienia rozpoczynają się o godz. 20⁰⁰.

Cena biletów: NORMALNE 12 zł, STUDENCKIE 8 zł.

Kasa Teatru czynna w dni przedstawień ód godz. 19⁰⁰ do 20⁰⁰. Teatr przyjmuje również telefoniczne zamówienia biletów (nr tel. 560-13).

Cena zł 2.—